

Kurjer Warszawski.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj o godzinie kwadrans na piątą po południu, sześć tyżew Mostu zerwanym zostało, nieprzez zbyteczne wezbranie Wisły ani bieg kry, lecz przez oderwanie się od brzegu ogromnej sztuki łodu—Kilka wozów z kołmi pozostało na części zerwanego mostu i uniesione były na blizkie piaski z kąd również tak będący przy nich ludzie szczęśliwie na łodziach do ładu przywiezionemi zostali. Niesłychać aby kto miał przytem zdarzeniu życie utracić. Komunikacja między Warszawą i Pragą na chwile przerwana została. Rzeźnicy uwineli się i właśnie przed zerwaniem mostu przeszło 300 Woiłów przeprowadzili do stolicy—Wszelką Niedzielę Wisła stanęła, co tylko trwało jedną godzinę. Wczorajszy mróz od 9 stopni, a przez całą noc padający śnieg zdaje się iż zapewnia ją sanne.

Wciągu tego tygodnia kilka osób różnego stanu i wieku nagle żyć przestali, między innemi ś p Jeometra *Stycznizki*, i ś. p. były A. chywista *Karoli* który wyszedzsy z domu zdów zupełnie, na ulicy przez śmierć zakoczony został.

w Warszawie znajduje się pewny Jego-mość który przybył za interesem z Wilna na jeden miesiąc, a bawi wniej ciągle lat 30

Wczorajszy Benefis JP. *Zółkómskiego* był tak liczny iż blisko 300 osób nieznalazłszy miejsca powróciło do domów.

Dla Greków dotąd w naszej stolicy nieustalą składki, donosząc o tym Czytelnikom przycaczamy jedno dawne zdarzenie dowodzą-

ce iż Polacy nawet w nieszczęśliwych czasach swej Ojczyzny niebyli obojętni na nieszczęścia innych. Na Sejmie Warszawskim z Niedzielnym w d: 5 Grud: 1650 r. rozpoczętym za lana Kazimierza uchwalono pomoc dla Anglików ustanawiając 10 od sta podatku dla wszystkich kupców Angielskich w Polsce będących, którą sumę kazano pobrać w miastach in a d 13 Marca 1651 r, takową Podskarbinm przelać, a Podskarbinch obowiazano aby cały pobór Posłowi Angielskiemu za jego kwitem oddali. Gdyby kupcy w tym fałszywie postąpili, karą na kradzież skarbu publicznego przepisana im zagrozili, w Angji *Kromwel Oliver* w ten czas rządził. Rzecz uważi godna że ta uchwała nastąpiła zawiązując Dziełaowi Króla który miał chęć dać pomoc Polakóm w czasie wojny z Turkami; zdaje się iakby Naród na Sejmie nie wiedział co się stało z Karólem I, gdyż iego Posłowi *Lordowi Kraft* tę składkę oddali. Podatek na kupców nałożony, spadł na Obywateli iako konsumujących towar, Czyn ten dowodził wspaniałość i wdzięczność Narodową godną zawsze naśladowania, Kiedy za chęć dobrą Dziada, byli wdzięczni Polacy Wnukowi, cóżby byli za czyn ?

Do szczęśliwych Operacji które w Warszawie podczas pobytu swego JP. *Angel Okuli* sta poczwinł, należy teraz nowa która chociaż nie w Stolicy wykonana lecz przez wdzięczność ziomków na ogłoszenie zaslugue. *Odbiera*my wiadomość z Wołynia gdzie ubogiej niewiastie *Zonie Woznego* z miasta *Kowla* od lat

sześciu zupełnie ślepej, zdjął bardzo szczęśliwie kataraktę i wzrok zupełnie przywrócił.

List odebrany z Potzty *Lubelskiej*.

Wyczytawszy w Numerze 262 *Kurjera* War: wiadomość o znalezieniu w zbiorze należącym do Cesarskiej Akademji Nauk w Petersburgu kilku tablic miedzianych które powycisnieniu okazały iż składają bardzo wielki Plan topograficzny dobycia Smolenska przez Polaków w roku 1634, na rozkaz Króla *Władysława* w Gdańsku roku 1636 rytym, jako lubownik wszelkich starożytności Polskich mocno tym odkryciem ucieszyłem się, czyniąc sobie nadzieie iż nowe odbicie tych Blach upowszechni nabycie tak ważnej Starożytności amatorom. Lecz nie mogę przynieść na sobie abym nie poprawił twierdzenia iż Plan ten jest dawniejszym od wszystkich znaiomych pomników topograficznych historii wojennej na Północy. *Herabia Jan Suchodolski* mieszkający w *Dorohuslu* Woiewodztwie *Lubelskim* Powiecie *Chełmskim* posiada w zbiorze swym Starożytności Polskich rysunki oblężenia *Polocka* przez *Stefana Batoro*go, niemniej Planu szczęściu znaczniejszych zamków w *Xięstwie Polockim* przez tegoż Króla zdobytych w roku 1579 w samym obozie zez *Stanisława Pachotowickiego* rysowanie a później w *Rzymie* roku 1580 przez *Jana Chrzyciela de Cavalley*rs szychowane. Uczony *Bentkowski* mając sobie przez właściciela komunikowany ten zbiór, dokładnie go opisał w *Tomie drugim* na karcie 626, historii swej *Literatury Polskiej*. Zbiór ten zatem dziś ma niezaprzeczone prawo u-

ważnym być jako najdawniejszy pomnik topograficzny historii wojennej na Północy. J. N.

Wyszedł z druku Plan Lwowa na Pałacyk, oficyny, piękny ogród i inne zabudowania należące do W. *Bogusławskiego* b. Dyrektora Teatru; wartość tego jest sądownie oceniona złotych 116,613, prócz tego wgotownie wygrywają różne Losy zło: 40. 000.— Ciągnięcie odbędzie się d. 25 Lipca r.b.: — Bilet kosztuje zł: 8 w krótkie bileto dostac będzie można u wszystkich Kolektorów.

ROZMAITOSCI

Wyiątek z listu ze Lwowa pisanego przy końcu Grudnia 1821., Nie jest tu bardzo ludno, niebardzo wesoło, ale zato spokojnie. Panna *Gebel* nowo zjawiona młoda śpiewaczka zasiała scenę polską. Amatorowie muzyki mają zbierać składkę dla wyprawienia uczy na cześć *Lipinki* co tyle laurów zebrał za granicą. Nie uwierzysz, jaki brak czuć się dało we Lwowie związków naszych Księgarzy, przez co z wielką przychodzi nam trudnością dowiedzieć się przynajmniej, co się u was na literackim zjawia świecie. Lecz nieplonną mają tu otuchę, że i ztego względu wkrótce nie będzie miał Lwów uskarżać się przyczyny, Pan *Piller* syn, zakłada tu nową polską Księgarnię i żadnych nieszczęśliwych kosztów, ażeby zachęcił do uprawy odległemu dotąd leżącego tu pola literatury ojczystej; rzetelność i gorliwość, którą ten Księgarz wszystkie swoje odznacza czynności, każę nam się spodziewać, że usiłowania jego daremnemi niebędą. Wbieżącym roku kilka już dziełek wyszło nakładem jego, iednakże iak na początek wiele obiecują. Od 1go Stycznia Roku 1822 wychodzić ma z tejże Księgarni pismo czasowe pod napisem: *Rozmaitosci*. Zkońcem każdego miesiąca rozsyłane będzie

w poszytach. Pan *Piller* zapewnia nam piękny druk i papier. Jest nam to pismo bardzo pożądane: nasz bowiem Pamiętnik Galicyjski, smutnego doznawszy losu, podobne ustanie z końcem roku.

w Frankforcie d. 31 Grudnia znowu odebrano wiadomość iż Dywan za radą samego Sultana przyioł Ultymatum Rossyjskie d. 19 Grudnia. Ni-podobną atoli zdaie się rzeczą aby wiedziemo w przeciągu 12 dni otyni w Frankforcie co się stało w Stambule, jest to bez wątpienia spekulacja Kupiecka, iakoż ta wieść miała wielki w pływ na wexle.

Na przyglądu dobrej nadziei tak iest drogie żelazo i inne towary iż za nożyk dają krowę z cielenciem, a za kartunową chustkę trzy krowy.

Stany Portugalskie uchwały surowe prawo pociągające do odpowiedzialności Ministrów i wszelkich publicznych urzędników.

Jassy prawie całkowicie zostały spalone przez Turków, nędza w Mutanach i na Wołoszczyźnie daie się uczuwać w najwyższym stopniu.

Przyjechali do Warszawy.

Miller Karól Doktor z Terespoła.
Krułkiewicz Jan Oby: z Płocka.
Jaroszewski Andrzej Oby: z Płocka.
Gilewicz Adam Inspektor z Siedlec.
Rostworowski Stanisław by: Pułkownik.
Babski Franciszek z Jawoika.
Sidów Karól Kommissarz z Augustowa.
Rembelinski Wiktor Prezes z Łomży.
Biedrzycki Antoni Jeometra.
Rembowski Józef Posesor z Kącina.
Węglinski Minister Sta. z Lublina.
Winnicki Jgnacy by: Maior z Płocka.
Orłowski Michał Assesor z Lublina.

Kurejusz by: Podpułko: z Kuniaw.
Rzeszotarski Win. Kom: Obwo: z Włocławka.
Pawłowski Franciszek Kanonik z Jzbiocy.
Sochacki Stan: Dzierżawca z Szczawina.
Wojciechowski Kaz: Posesor.
Grocki Oby: z Lublina.
Pillpawicz Kawaler Mait: z Podlasia.
Pręgowski Augu: Oby: z Kozienic.
Kossowski Jan Kaszt: z Ruszkowa.
Grabowski Edward Oby: z Zelechowa.
Bogatko b: Kapitan.

DONIESIENIA.

Osoba pięci Zenskiej wśsednim wieku posiadająca doskonałe język Francuzki, tudzież Niemiecki, niezłe mówiąca po-Polsku, umiejąca przytym rozmaite roboty Damskie, życzy przyjąć miejsce Guwernantki, dowiedzieć się o niej można na Dunaju pod Nr: 174 na drugim piętrze.

Przy ulicy Miodowej Nr: 490 Sklep duży w którym teraz bandel *P. Weichana* znajduje się iest od Sgo Jana r.b. do niajęcia z pomieszaniem i wszelkiemi wygodami.

W dniu 18 b. m. idąc długą ulicą Pewnej osobie zaginął Pugilares satjanewy używany w którym oprócz niektórych listów znajdowały się trzy Dokumenta które nikomu słuzyc niemoga, ktoby więc znalazł uprasza się o oddanie takowych do *W. Prądzyńskiego* Adwokata mieszającego przy ulicy *Danielewiczowskiej* Nr: 616 lub w domu *Fetyksusa* do *W. Doktora Woyde*, odbierze oprócz wdzięczności przyzwoitą nagrodę.

Do przedania Fortepiano dobre za cenę umiarkowaną, pod Nr: 255 na ulicy *Freta* u Pani *Czarniowskiej*.

Teatr, Jutro po drugi raz wszystkie 3 sztuki grane na Benefis *J.P. Żółkowskiego*.